

Pałacowe tajemnice

Napisano dnia: 2017-03-01 19:42:05



ŻELAŻNO / BOROWA. W ostatnim dniu lutego br. do różnych instytucji i na niektóre portale trafiło osobliwe ostrzeżenie. Jego autor, Krzysztof Jabłonowski z Fundacji Jabłonowskich oraz Pałacu Borowa informuje w nim, że Prokuratura Rejonowa w Oleśnicy prowadzi postępowanie (nr DS 399/2017) w związku z podejrzeniem dokonania kradzieży mienia przez zarządzających pałacem w Żelaźnie (gm. Kłodzko). Wartość rzeczy, które mają być przedmiotem przestępstwa została wstępnie oszacowana na około 400 tys. zł.

Półtora tygodnia temu policjanci z Komisariatu w Długołęce pojawili się w Żelaźnie i zabezpieczyli ponad tysiąc konkretnych należących do dziewięciu osób prawnych i fizycznych, a wcześniej użytkowanych w obiekcie borowskim. Następna obecność funkcjonariuszy w tym samym miejscu zaowocowała ujawnieniem kolejnego tysiąca przedmiotów. Chodzi m.in. o sprzęt kuchenny, wyposażenie restauracji, pokoiów noclegowych a nawet... zabawek należących do dziecka K. Jabłonowskiego. Wydany przez prokuraturę zakaz użytkowania tego sprzętu nie jest respektowany.

Mimo kilkukrotnych prób, nie udało się nam dzisiaj skomunikować z przedstawicielką spółki, zarządzającą pałacem w Żelaźnie i uzyskać jej stanowiska w sprawie. Inaczej w przypadku K. Jabłonowskiego, który zauważył, że do przewiezienia majątku z Borowej do Żelazna doszło po wypowiedzeniu umowy dzierżawy części podoleśnickiego pałacu spółce z podkłodzkiej miejscowości. Zerwano ją, bo ta nie wywiązywała się z przyjętych na siebie warunków.

Do tematu powrócimy.

(bwb)